

Sygnatura akt II Ca 193/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Katarzyna Biernat-Jarek SO Paweł Szewczyk

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko I. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Chrzanowie

z dnia 27 października 2017 r., sygnatura akt I C 1276/17

1. oddała apelację;
2. oddała wniosek strony powodowej o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Biernat - Jarek SSO Jarosław Tyrpa SSO Paweł Szewczyk

Sygn. akt II Ca 193/18

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 maja 2018 roku

Strona powodowa (...) Bank S.A. z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanej I. Ł. kwoty 28289,16 zł oraz kosztów postępowania.

Na uzasadnienie żądania pozwu podała, że dochodzona należność pochodzi z umowy kredytu nr (...) z dnia 29 sierpnia 2014 r. Podniosła, że pozwana nie regulowała zobowiązania tytułu wskazanej umowy, dlatego powodowy

Bank wypowiedział przedmiotową umowę i postawił całą należność w stan wymagalności. Roszczenie dochodzone pozwem obejmuje kwotę 27389,11 zł stanowiącą należność główną tj. niespłacony kapitał, skapitalizowane odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 10 % naliczone od dnia 1 sierpnia 2016 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. w wysokości 801,14 zł oraz odsetki umowne za opóźnienie w wysokości 10% kwocie 98,91 zł naliczone za okres 1 sierpnia 2016 r. do dnia 15 lutego 2017 r.

Pozwana I. Ł. wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia. Pozwana zakwestionowała wyliczenie podane przez powodowy Bank oraz zarzuciła, że nie otrzymała wezwania do zapłaty, nie doszło do wypowiedzenia umowy, a powodowy Bank nie zaproponował ugodowego rozwiązania problemu. Pozwana oświadczyła jednocześnie, że jest gotowa spłacać zadłużenie w ratach, bowiem jej sytuacja rodzinna i finansowa uległa znacznemu pogorszeniu, bowiem jest osobą bezrobotną i ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku szkolnym. Pozwana do protokołu rozprawy przed Sądem w dniu 18 listopada 2016 r. podała, że uznaje powództwo co do zasady. Pozwana przyznała wysokość zobowiązania, jednak z uwagi na swą trudną sytuację materialną wniosła o rozłożenie należności na raty.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Chrzanowie zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 28 289, 16 zł oraz koszty procesu w kwocie 401, 39 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 sierpnia 2014 r. pozwana zawarła z powodowym bankiem tj. (...) Bank S.A. w W. umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...), w łącznej kwocie 30 000 zł, która wraz z umownymi odsetkami miała być spłacana w 72 miesięcznych ratach. Z uwagi na fakt, że pozwana nie regulowała należności wynikających z zaciągniętego zobowiązania, powodowy Bank najpierw pismem z dnia 11 października 2016 r. wezwał pozwaną do uregulowania należności w terminie 14 dni, a następnie, wobec braku reakcji na wezwanie, wypowiedział pozwanej przedmiotową umowę pismem z dnia 5 grudnia 2016 r. Według stanu na dzień 15 lutego 2017 r. zobowiązanie z zaciągniętej przez pozwaną umowy kredytu wynosi 28 289,16 zł i składa się na nią kwota 27 389,11 zł stanowiąca należność główną, kwota 801,14 zł tytułem naliczonych odsetek umownych w wysokości 10 % za okres korzystania z kapitału tj. za okres od dnia 1 sierpnia 2016 r. do dnia 31 stycznia 2017 r., kwota 98,91 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie wysokości 10 % za okres od dnia 1 sierpnia 2016 r. do dnia 15 lutego 2017 r. Pismem z dnia 31 stycznia 2017 r. powodowy Bank wezwał pozwaną do uregulowania należności w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę powstępowania sądowego. Pozwana ma 40 lat i obecnie nie pracuje, szuka pracy. Pozostaje w związku małżeńskim, jednak prowadzi z mężem osobne gospodarstwa domowe, bowiem jest w faktycznej separacji. Utrzymuje się z świadczenia 500+ i alimentów na dzieci, dodatkowo mąż dokłada się również do jej utrzymania. Miesięczny koszt utrzymania jej i dzieci oscyluje w granicach 1000 zł.

Mając na uwadze treść żądania zawartą w pozwie, wskazane w pozwie twierdzenia odnośnie okoliczności faktycznych, treść dokumentów dołączonych do pozwu Sąd uznał objęte żądaniem pozwu roszczenie strony powodowej w stosunku do pozwanej za uzasadnione i nie budzące wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy. Co oznaczało konieczność uwzględnienia powództwa w całości.

Sąd Rejonowy rozważając wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty uznał, że w kontekście art. 320 k.p.c. nie zasługuje on na uwzględnienie. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana pomimo tego, że nie kwestionuje istnienia długu nie uiściła na rzecz powodowego Banku jakiegokolwiek kwoty na spłatę zadłużenia. Co więcej, pozwana zaprzestała spłaty pożyczki jeszcze przed utratą pracy, co świadczy o tym, że fakty utraty pracy nie może być potraktowany jako szczególny wypadek uzasadniający zastosowanie art. 320 k.p.c. Pozwana początkowo oświadczyła, że mogłaby spłacić zasądzzone świadczenie w ratach miesięcznych po 700 zł, bowiem może liczyć na wsparcie i pomoc swoich rodziców, później modyfikowała swój postulat podając, iż chciałaby spłacić zasądzzone świadczenie w ratach miesięcznych po 200 zł lub 300 zł. Należy pamiętać, iż ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Sąd miał wątpliwości, że pozwana będzie w stanie spłacać zasądzzone świadczenie w ratach po 700 zł. w sytuacji, gdy obecnie jest osobą niepracującą i utrzymuje się z świadczenia 500+ i alimentów na dzieci i z pomocy męża, przy czym miesięczny koszt utrzymania jej i dzieci oscyluje w granicach 1000 zł. W ocenie Sądu twierdzenie, że dostanie pomoc rodziców dla

spląty zobowiązania jest dla Sądu niewiarygodne. Z kolei zasądzenie świadczenia w ratach po 200 zł /300 zł co skutkowałyby splątą zasądzonej należności przez bardzo długi okres, co byłoby dla strony powodowej niekorzystne i krzywdzące. Zdaniem Sądu, rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty jest racjonalne wówczas, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. Należy pamiętać, że powodowy Bank udzielił pozwanej kredytu z obowiązkiem spląty w ratach miesięcznych w wysokości ok 400 zł., a i tak nie podołała takiemu zobowiązaniu. Sąd nie jest instytucją, która restrukturyzuje zobowiązania zaciągnięte w bankach, czy u instytucji finansowych. Pozwana, choć przyznała, że jest w stanie spląty zobowiązanie wobec strony powodowej w ratach to jednak nie dokonała żadnej wpłaty. Sąd nie znalazł żadnych okoliczności przemawiających za tym, żeby uwzględnić wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę 401,38 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 354 zł, koszty uwierzytelnionych dokumentów w wysokości 9,84 oraz opłata skarbową od pełnomocnictw procesowych w wysokości 34 zł, opłata manipulacyjna w kwocie 3,54 zł (pkt 2 wyroku).

W apelacji od powyższego wyroku pozwana I. Ł. wniosła i jego zmianę i zasądzenie świadczenia w ratach wynoszących 350 zł miesięcznie oraz o nieobciążanie jej kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy zdaniem pozwanej w sprawie zachodzą szczególne okoliczności umożliwiające Sądowi skorzystanie z tej instytucji bez uszczerbku dla wierzyciela. Pozwana podkreśliła, że jest osobą bezrobotną, poszukującą pracy, utrzymuje się ze świadczenia 500 plus oraz pomocy męża, która nie ma charakteru stałego, a doraźnie także z pomocy rodziców. Wskazała, że posiada na utrzymaniu dwoje dzieci i nie posiada majątku, który przedstawia wartość. Rozłożenie świadczenia na raty umożliwia jego spełnienie, zaś wyrok zasądający całe świadczenie pozbawiony jest szans realizacji.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przepis art. 320 k.p.c. upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozwagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo. Przesłanką zastosowania tego przepisu jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony; decydują o tym okoliczności konkretnej sprawy. W zasadzie chodzi o okoliczności dotyczące pozwanego dłużnika, jego sytuację osobistą, majątkową, finansową, rodzinną, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzzonego świadczenia. Rozważając rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może jednak nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela. Przepis ten powinien być stosowany z uwzględnieniem zarówno interesu pozwanego, który jest eksponowany częściej, jak i interesu powoda. Oznacza to, że rozważając zastosowanie art. 320, sąd musi brać pod uwagę interesy obu stron, a także skutki, jakie orzeczenie spowoduje w ich sferze prawnej i życiowej.

Słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że rozłożenie świadczenia na raty w okolicznościach niniejszej sprawy stanowiłoby naruszenie uzasadnionego interesu wierzyciela. Konieczność uwzględnienia – przy zastosowaniu art. 320 k.p.c. – wszelkich okoliczności faktycznych wymaga w pierwszej kolejności podkreślania, że z tytułu łączącej strony umowy o kredyt gotówkowy zawartej jeszcze w 2014 roku pozwana była zobowiązana do uiszczania miesięcznych rat w kwocie około 400 zł przez okres sześciu lat. Pozwana już w pierwszym roku trwania umowy zaprzestała uiszczania rat, co spowodowało wypowiedzenie umowy kredytu i postawienie wierzytelności w stan wymagalności. Całkowite zaprzestanie płacenia przez pozwaną należności z tytułu kredytu już w krótkim okresie po zawarciu umowy nie pozwala na pozytywną prognozę, że pozwana będzie regulowała należność ratalnie. Wysokość raty, do zapłaty której pozwana była zobowiązana z tytułu umowy była o około 50 zł niż ta, której zapłatę deklaruje ona w apelacji, niemniej istotne w okolicznościach sprawy jest to, że pozwana zaprzestała regulowania rat w jakiegokolwiek wysokości, nawet tej, którą teraz deklaruje, jako możliwą do spełniania. Pomimo tych deklaracji składanych w toku niniejszego postępowania już

w sprzeciwie od nakazu zapłaty (kwiecień 2017 roku) pozwana nie uiszczała na rzecz strony powodowej jakiegokolwiek kwoty.

Łączący strony stosunek prawny zakładał spłatę zobowiązania pozwanej w miesięcznych ratach i skoro pozwana z obowiązku tego się nie wywiązała i również nie wywiązuje się ze składanych deklaracji spłaty w toku postępowania, to brak jest podstaw do przyjmowania, że nawet po rozłożeniu świadczenia na raty dokona ona jakiegokolwiek wpłaty. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana zaprzestała płacenia rat jeszcze w czasie, kiedy pracowała, a zatem to nie utrata pracy była przyczyną ich nieregulowania. Zaciągnięty przez pozwaną kredyt miał charakter kredytu konsumpcyjnego i z okoliczności sprawy nie wynika, by jego zaciągnięcie służyło realizacji życiowo koniecznych i niezbędnych celów. Zaciągając to zobowiązanie pozwana zapewne zdawała sobie sprawę z konieczności spłaty należności i uznała, że jest w stanie podołać takiemu ciężarowi.

Rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty, w sytuacji, w której deklaracje dłużnika co do spłaty należności nie mogą zostać uznane za wiarygodne, w istocie stanowi naruszenie interesu wierzyciela, który nie może dochodzić zapłaty swojej należności. Same tylko deklaracje pozwanej i powołanie się na niskie dochody nie są w okolicznościach sprawy wystarczającym argumentem za zastosowaniem art. 320 k.p.c., który winien być stosowany w sytuacjach wyjątkowych.

Zastosowanie art. 320 k.p.c. w okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego nie znajdowało uzasadnienia. Rozłożenie świadczenia na raty w rozumieniu art. 320 k.p.c., które winno następować w sytuacjach wyjątkowych, winno opierać się na pozytywnych przesłankach, że świadczenie to będzie regulowane. W sytuacji, w której łącząca strony umowa zakładała comiesięczne regulowanie należności i pozwana w ogóle zaprzestała uiszczania jakichkolwiek kwot, nie istnieje pozytywna prognoza co do ratalnej zapłaty należności w przyszłości. Rozłożenie w takich okolicznościach świadczenia na raty narusza uzasadniony interes wierzyciela.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie istniały również podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. W istocie bowiem skierowanie sprawy na drogę sodową wyniknęło z zaniechania przez pozwaną spłaty swoich zobowiązań, których regulowanie nie było do końca niemożliwe, skoro pozwana deklaruje, że jest w stanie płacić miesięcznie kwotę 350 zł. Taka postawa pozwanej skutkowałą powstaniem po stronie powodowej kosztów. Samo tylko powołanie się przez pozwaną na trudną sytuację majątkową nie wystarcza do zastosowania art. 102 k.p.c. w okolicznościach niniejszej sprawy.

Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony powodowej o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Jakkolwiek strona pozwana wygrała postępowanie apelacyjne i pozwana jest obowiązana do zwrotu stronie pozwanej kosztów to jednak dotyczy to kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Nie można uznać za niezbędnych kosztów kosztu poświadczenia pełnomocnictwa dla kolejnego pełnomocnika strony pozwanej w sytuacji, gdy pełnomocnictwo wcześniejszego pełnomocnika nie zostało wypowiedziane. Jest to bowiem sytuacja, w której strona w postępowaniu apelacyjnym jest reprezentowana przez dwóch pełnomocników, z których jeden reprezentował ją w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Koszt związany z poświadczeniem odpisu dla kolejnego występującego w sprawie pełnomocnika nie może zostać uznany za niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Innych zaś kosztów strona powodowa w toku postępowania odwoławczego nie wykazała, by zostały poniesione.